

Paweł Janowski: Opozycja będzie zrzucać balast, bo Titanic tonie



Nie trzeba być prorokiem, żeby zauważyć rosnącą frustrację opozycji. Wyśmiewanie prezesa Kaczyńskiego nie skutkuje. Straszanie PiS-em nie skutkuje. Pomniejszanie roli prezydenta niewiele daje. Nawet marsze kurczą się w oczach. Do tego Kijowski po otrzymaniu instrukcji od byłego premiera Tuska zaczyna atakować szefa Platformy - Schetynę.

W tych dniach dokonuje się przegrupowanie w szeregach opozycji. Będą zrzucać balast, bo Titanic tonie. Pora na rebranding.

Czas Obywatelskiej minął. Wie o tym Tusk, wie o tym Kijowski i wiedzą o tym w Berlinie. Dlatego powstał KOD i Nowoczesna. Z tym, że partia Ryszarda Petru za sprawą jej lidera upada i ośmiesza się w tempie geometrycznym. Prawdopodobnie do następnych wyborów dotrwa w karykaturalnej postaci. Dlatego macherzy od strategii przetrwania wymyślili KOD. Więcej nieuczestnych grzywek, nawet kitki gdzieśgdzie. KOD bardziej przypomina pospolite ruszenie niż partię. Przez co trudniej punktować i zaatakować przeciwnikom politycznym. Ma duży potencjał wchłaniania uderzeń, Pan Kijowski wydaje się w tym pomysle skrzyżowaniem Palikota z Petru. Opozycja hybrydowa. Będzie atakować pod swoim i pożyczonymi szyldami.

Dlatego tak jak kiedyś uderzono w PiS białym miasteczkiem, tak teraz pielęgniarki z Centrum Zdrowia Dziecka krzyknęły. I zażądały podwyżek, ponieważ koleżanki w Szwajcarii, Niemczech zarabiają o wiele więcej. Czyżby otwarto sprawdzoną ścieżkę? Każdy pomyśli, że trzeba im dać podwyżki. Wszystkim w Polsce trzeba dać podwyżki, no może poza prezesami. Propozycje, jakie składała pani dyrektor przed kamerami, nie były propozycjami, które słyszeliśmy w sali konferencyjnej - powiedziała przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy CZD Magdalena Nasiłowska. Te propozycje były zupełnie inne; dużo gorsze i dużo mniej korzystne dla pielęgniarek pracujących w CZD (Czy dyrekcja zdaje sobie sprawę, że powinna wezwać prokuraturę już parę lat temu, bo nie byliśmy w stanie zapewnić opieki w CZD? - oceniła. Parę lat temu. Jak Platforma rządziła, to pokornie znosiły trudne warunki? Dlaczego? Panie chcą podwyżek o 35 proc. dotychczasowych zarobków. Nie słyszę głosów wołających o rozsądek. Kto kazał odpalić strajk? Co było bezpośrednią przyczyną, iskrą skutkującą wybuchem sporu?

Paweł Janowski

fot. P. Glanert

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (24/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)